

Drodzy Rodzice,

Podejście do nauki zmienia się wraz z kolejnymi nadchodzącymi pokoleniami. A przynajmniej powinno. Żyjemy w czasach, w których ilość nowych informacji do przyswojenia jest kilkakrotnie wyższa z każdym mijającym rokiem. Te dwa podstawowe czynniki wpływają na to, że często jako rodzice mają Państwo trudności z pomocą i wytłumaczeniem swoim pociechom „dlaczego akurat tak należy zrobić to zadanie”. Mimo, że coraz częściej sami znacie podstawy języka angielskiego, decydujecie się na pomoc specjalistów i nie jest to powód do wstydu. Nie świadczy to również o tym, że źle coś robicie jako rodzice. Świat zmienia się nieustannie i każdy próbuje za tymi zmianami nadążyć. Większość z Was należy do pokolenia „millennialsów”, a Wasze dzieci do pokolenia „alpha”. To właśnie pokolenie „alpha” ma naturalną zdolność do intuicyjnego radzenia sobie w świecie technologii. Jestem pewna, że wielokrotnie zauważyliście jak wspaniale dzieci obsługują telefony i komputery pomimo, że nikt ich tego nie uczył.

Takie zdolności należy mądrze wykorzystać. Bazując na swojej wiedzy oraz wieloletnim doświadczeniu zauważyłam, że neuronauka (ang. Neuroscience) w połączeniu z technologią potrafi „zdziałać cuda” w nauce języków obcych. Chciałabym przybliżyć Państwu jak to wszystko działa, dlatego wyciągnęłam takie wnioski oraz dlatego głęboko wierzę w moc „neurodydaktyki”.

Mózg i jego zdolności

Zapewne pamiętają Państwo z czasów szkolnych, że prawa i lewa półkula mózgu odpowiada za inne umiejętności. U każdego człowieka jedna z półkul jest bardziej dominująca niż druga. Stąd, niektórzy lepiej radzą sobie w pewnych dziedzinach, a w innych trochę gorzej. Kluczem do sukcesu jest połączenie pracy w taki sposób, żeby obie półkule były zaangażowane jednocześnie oraz w maksymalny sposób. Tradycyjne metody nauczania w szkole są mocno ograniczone w tej kwestii, a co za tym idzie - po prostu nudne i zwykle trudne.

NEURODYDAKTYKA ZAJMUJE SIĘ NAUCZANIEM PRZYJAZNYM MÓZGOWI, czyli nauczmy się łatwo, szybko i przyjemnie.

Brzmi to trochę abstrakcyjnie, przyznaję. Jednak są statystyki, które to udowadniają:

- skuteczność nauczania wyższa o 56%
- zrozumienie tematu wyższe o 50 – 60%
- tempo nauczania wyższe o 60%
- zakres przyswojonej wiedzy wyższy o 25 – 50%
- nieporozumienia przy przekazywaniu wiedzy mniejsze o 20 – 40%
- oszczędność czasu 38 – 70%.

Celem takiej nauki jest osiągnięcie przez dziecko poziomu: *nie wiem dlaczego, nie umiem wyjaśnić, ale umiem zrobić bez zastanawiania się.*

Zadania i gry online

Obecnie zalewa nas fala różnych gier i dodatków komputerowych, przez co coraz mniej chętnie sięgamy po kolejne programy edukacyjne na komputer. Słyszając o uzależnieniach dzieci od telefonów i komputerów, takie podejście nie dziwi. Przedstawię tu tylko kilka pozytywów moich zadań i gier:

- Krótkie, szybkie gry idealnie wpasowują się w przeładowany zadaniami domowymi program;

- Nauka metodą „prób i błędów” zmniejsza stres związany z ocenami w porównaniu do szkolnego „Proszę zrobić ćwiczenie 4 na ocenę”;
- Nieoczekiwana nagroda (w postaci ciekawostki na konkurs oraz tytuł „mistrza miesiąca”, „najszybszego gracza”, „perfekcyjnego kursanta”, itp.) wspomaga motywację. Nagrody nie pojawią się za każdym razem i dla każdego, zatem ciekawość i pozytywna rywalizacja wraz z motywacją będzie rosła dzięki przyływowi dopaminy;
- Osiągnięcie poziomu „mistrza” staje się możliwe DLA KAŻDEGO, bez względu na lepszą czy gorszą umiejętność nauki języka obcego w szkole, co również wpływa pozytywnie na motywację;
- Im więcej powtarzamy, tym więcej zapamiętamy-automatycznie, a więc na dłużej! Czyli w jedno zadanie/grę można (a nawet trzeba) grać wielokrotnie. Zdania są różnego typu, zatem dzieci bardzo szybko wybiorą sobie te „fajniejsze” z ich perspektywy.

Oprócz znanych i powszechnie powtarzanych zagrożeń dotyczących gier, te, które można zauważyć w naszym konkretnym przypadku wraz z wskazówkami jak ich uniknąć przedstawię wtedy, gdy to, co opisałam wcześniej przekona Państwa do spróbowania tej metody.

Podsumowanie i uwagi

Z racji tego, że jestem filologiem języka angielskiego z kilkoma specjalizacjami (pedagogiczną, kulturową, biznesową oraz językoznawczą) wiem, że elementy psychologii oraz kognitywizmu (nauki poznawczej) bardzo mocno wpływają na siebie i przenikają się. To jest moja filozofia, którą wprowadzam na zajęciach języka angielskiego zarówno tych, prowadzonych przeze mnie, jak i moich koleżanek, a co za tym idzie, także w przygotowanych przeze mnie zadaniach online

Ponadto, zadania online NIE ZASTĄPIĄ NAUKI W SZKOLE, stanowią jedynie jej uzupełnienie. Neuroedukacja w moim rozumieniu i doświadczeniu jest znacznie szersza, zatem tylko pełny program edukacyjny, wykorzystujący tę innowacyjną dziedzinę nauki zmieniłby sposób przyswajania wiedzy i nauki, a tego sama nie zrobię. Wierzę jednak, że chociaż mały fragment w postaci zadań online, zdecydowanie pomoże i ułatwi naukę języka angielskiego w szkole.

Jeżeli te informacje przekonały Państwa, zapraszam do kontaktu telefonicznego z naszą szkołą. Poniżej znajdują się linki do przykładowych zadań.

mgr Joanna Rąba

<https://learningapps.org/watch?v=pmaur08ec19>

<https://learningapps.org/watch?v=pkp4dqk2319>

<https://learningapps.org/watch?v=pjdpdndba19>

<https://learningapps.org/watch?v=pv5iysv4n19>